

Odpowiedzialność odszkodowawcza za działanie sztucznej inteligencji

adv. Ewa Falandys - Trojnar



Proces rozwoju nowych technologii bez wątpienia będzie przyspieszał w nadchodzących latach, wiele podmiotów przechodzi obecnie fundamentalne i daleko idące zmiany spowodowane digitalizacją, stale rozwijane są nowe obszary. Wykorzystanie najnowocześniejszych rozwiązań, do których z pewnością należy zastosowanie sztucznej inteligencji (AI), prowadzi do zwiększenia konkurencyjności, wydajności, obniżenia kosztów oraz propozycji nowych, atrakcyjniejszych produktów dla zainteresowanych. Dalsze przewidywania, jak będzie wyglądał ten system stwarza wiele wątpliwości i powoduje otwartą dyskusję na temat zagrożeń dla konsumentów, przedsiębiorców, jak i praw człowieka.

W ostatnim czasie coraz bardziej dostrzegalny jest wpływ AI na niemal każdy aspekt życia codziennego, stąd w sposób oczywisty pojawiają się pytania: jakie są potencjalne zagrożenia związane z jej stosowaniem, a także kto odpowiada za skutki działań AI?

W dalszym ciągu brak jest kompleksowych unormowań prawnych (zarówno na poziomie krajowego porządku prawnego, jak i europejskiego), tworzących zasady dla sztucznej inteligencji. Tymczasem brak wyczerpującego unormowania w zakresie wytwarzania, oferowania i użytkowania systemów AI, ale również w kwestii odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez sztuczną inteligencję, stwarza stan znacznej niepewności dla wszystkich uczestników rynku.

Próby naprawdę kompleksowego uregulowania tego tematu pojawiły się w kwietniu 2021 r., kiedy to Komisja Europejska przedstawiła nowy projekt rozporządzenia ustanawiającego zharmonizowane zasady dotyczące sztucznej inteligencji, który wprowadza szereg elementów istotnych również z punktu widzenia sektora finansowego (Akt o sztucznej inteligencji). Kolejno, w 2022 roku już dwukrotnie dostrzeżono potrzebę zaktualizowania i dostosowania proponowanych przepisów, by lepiej odzwierciedlały specyfikę zaawansowanych systemów AI i zapewniały większe bezpieczeństwo ich użytkownikom, co świadczy tylko o tym, jak dziedzina ta szybko ewoluuje i zmienia się.

Największym wyzwaniem jest stale zmieniające się otoczenie techniczne, w którym żyjemy, prawo nie nadąża za rozwojem technologii, w związku z czym, definicje te, nawet jeśli powstają, to szybko się dezaktualizują.

Obecnie trwają prace nad pierwszym aktem prawa bezwzględnie obowiązującym we wszystkich państwach wspólnoty, który będzie zawierał także definicję sztucznej inteligencji. Przedstawiona w tym projekcie rozporządzenia definicja AI jest bardzo szeroka i obejmuje nie tylko oprogramowanie oparte na mechanizmach uczenia maszynowego (w tym uczenie nadzorowane, a także uczenie się maszyn bez nadzoru), lecz także np. bazy wiedzy oraz metody wyszukiwania. Projektowana definicja, poprzez uwzględnienie w niej technik i podejść określonych w załączniku do projektu rozporządzenia, ma być z założenia okresowo aktualizowana.

Komisja Europejska wyszła także z propozycją przyjęcia przepisów ułatwiających dochodzenie roszczeń za szkody wyrządzone przez sztuczną inteligencję i dostosowania zasad pozaumownej odpowiedzialności cywilnej do sztucznej inteligencji (Dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję; AI Liability Directive, AILD), która stanowi uzupełnienie Rozporządzenia AI i będzie regulować przede wszystkim odpowiedzialność deliktową, tj. odpowiedzialność za szkody powstałe w wyniku zdarzeń losowych lub zdarzeń pomiędzy podmiotami, nie związanymi umową (odpowiedzialność pozakontraktowa: *non-contractual liability*). W większości państw członkowskich, klasyczna odpowiedzialność deliktowa oparta jest na zasadzie winy, co oznacza, że poszkodowany, w sytuacji szkody pozaumownej, co do zasady musi udowodnić: bezprawne działanie lub zaniechanie osoby wywołujące szkodę, winę, wysokość szkody, a także zaistnienie związku przyczynowo-skutkowego.

Celem niniejszej dyrektywy jest poprawa funkcjonowania rynku wewnętrznego poprzez ustanowienie jednolitych wymogów w zakresie niektórych aspektów pozaumownej odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane przez systemy AI. Ustawodawca unijny zamierza również promować wdrażanie godnej zaufania AI zapewniając poszkodowanym przez sztuczną inteligencję taką samą ochronę, jak pokrzywdzeni przez szkody spowodowane przez inne produkty. Dyrektywa ma także na

celu zmniejszenie niepewności prawnej podmiotów wykorzystujących sztuczną inteligencję co do możliwości poniesienia przez nie odpowiedzialności cywilnej z tego tytułu. Przedsiębiorstwa zyskają pewność prawa, co przełoży się na wzrost inwestowania w nowe produkty, a konsumenci będą mieli gwarancję uzyskania ewentualnego odszkodowania w przypadku, gdy wadliwe produkty wyrządzą szkodę. Co jednak ważne i istotne - Dyrektywa nie ma zastosowania do odpowiedzialności karnej - projekt rozporządzenia dotyczy jedynie kwestii odpowiedzialności pozaumownej opartej na zasadzie winy, czyli za szkodę wyrządzoną umyślnie lub na skutek zaniedbania, czy zaniechania. Obejmuje to m.in. przykłady naruszenia prawa do prywatności lub szkody spowodowane błędami w wadliwych algorytmach AI i produktach wykorzystujących AI. Zakres Dyrektywy obejmuje roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej powstałej z winy jakiejkolwiek osoby (odpowiedzialność mogą ponosić zarówno dostawcy, jak i użytkownicy technologii wykorzystującej AI). Dochodzenie odpowiedzialności zostanie ułatwione poprzez złagodzenie wymogów związanych z wykazaniem ciężarem dowodu. Nadto, na mocy dyrektywy zostanie wprowadzone domniemanie istnienia związku przyczynowego w przypadku zawinienia związanego z niedopełnieniem obowiązku dochowania należytej staranności zgodnie z prawem krajowym lub unijnym.

Podsumowując, nowe technologie wnoszą dużo korzyści dla wielu dziedzin gospodarki i życia, jednak wraz z postępem technologicznym, pojawiają się także wyzwania, takie jak ochrona danych, cyberbezpieczeństwo i adaptacja do zmieniających się uregulowań, a także związana z tym odpowiedzialność prawna. Aktualnie, odpowiedzialność za szkody wyrządzone między innymi przez sztuczną inteligencję może być przypisana różnym podmiotom, zatem konieczne jest dalsze opracowywanie i ujednocianie ram regulacyjnych, które uwzględniają unikalne aspekty sztucznej inteligencji, chroniąc jednocześnie interesy użytkowników i innych osób. Kluczem do sukcesu będzie umiejętne wykorzystanie tych technologii w sposób zrównoważony i zgodny z oczekiwaniami klientów oraz regulacjami branżowymi.